

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

Straszna katastrofa w Kolumnie

Autobus pasażerski wpadł na motocykl z przyczepką

Zona inż. Mieczysława Fuksa zmarła, on sam jest ciężko ranny

Wczoraj w godzinach wieczornych nadeszła wiadomość o tragicznej w skutkach katastrofie, jaka wydarzyła się w Kolumnie pod Łodzią.

Wedle ustalonych przez nas szczegółów, przebieg katastrofy był następujący:

Korzystając z pięknego, słonecznego dnia, wyruszyła wczoraj o godzinie 11-ej rano wycieczka motocyklistów i automobilistów Z. K. M. w Łodzi. Uczestnicy wycieczki przybyli do Kolumny, gdzie spędzili kilka godzin. Około g. 4.30 wycieczka wyruszyła z powrotem do Łodzi. Prowadził ją kapitan sportu wy klubu inż. MIECZYŚLAW FUKS (Śródmiejska 74).

Gdy czoło wycieczki znalazło się przy szosie Łask — Pabianice, jadący na przodzie inż. Fuks, któremu towarzyszyła w przyczepce jego żona 40-letnia Jadwiga, bez zatrzymania się wjechał na szosę.

W tym momencie ukazał się jadący z dużą szybkością od strony Łodzi do Kalisza autobus, wypełniony po brzegi pasażerami.

Inż. Fuks, zdezorientowany nagłym ukazaniem się pędzącego autobusu, dodał gazu i usiłował przejechać szosę w poprzek, aby przepuścić autobus.

Manewr ten jednak, niestety, nie udał się. Gdy motocykl z przyczepką znalazł się w środku szosy, autobus w pełnym pe-

dzie wpadł na maszynę. Nastąpiło gwałtowne zderzenie.

Inż. Fuks i jego żona wypadli z motocykla i dostali się pod koła autobusu. Szofer gwałtownie zahamował. AUTOBUS ZARZUCIŁ I WPADEŁ DO PRZYDROŻNEGO ROWU. Na szczęście nie wyrwał się i dzięki temu uniknięto dalszych ofiar. Jedynie wskutek wstrząsu w autobusie rozbiły się szyby i odłamkami szkła kilku pasażerów zostało lekko pokaleczonych. Autobus nie uległ nawet uszkodzeniu.

Natomiast w odległości kilku metrów leżały W KALUŻY KRWI CIAŁA INŻ. FUKSA I JEJ ŻONY. Opodal leżał straż-

skany motocykl. Dziwnym zbiegiem okoliczności, piesek, który siedział na kolanach inż. Fuksowej, wyszedł z wypadku cało. Rzucono się na ratunek ofiarom katastrofy.

Inż. Fuks i jego żona byli już nieprzytomni. Mieli zmasakrowane twarze, z ubrań pozostały jedynie strzępy.

Inż. Fuks, jako najciężej rannego, koledzy przewieźli niezwłocznie autem do szpitala w Łasku. Tu lekarze orzekli wstrząs mózgu. Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewieziono inż. Fuksa autem do Łodzi i ułożono w szpitalu im. Poznańskich, gdzie poddany został natychmiastowej ope-

racji. STAN JEJGO JEST BARDZO CIĘŻKI.

Napozór łej ranną inż. Fuksową ułożono w jakiejś willi w Kolumnie, dokąd wezwano z Łodzi prywatne pogotowie lekarskie (2222-6). Lekarz stwierdził stan groźny. Ranną umieszczono w karetce, która ruszyła do szpitala w Łodzi.

Niestety jednak już na ulicach Łodzi, w pobliżu Nawrotu, INŻ. FUKSOWA ZMARŁA, nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności. Zwłoki przewieziono do domu. Tu trzeba było wyważyć drzwi, ponieważ nikogo z domowników nie było.

Wiść o katastrofie wywołała w Łodzi duże wrażenie. (II)

Min. Gafencu na Zamku

podejmowany był w zastępstwie Pana Prezydenta Rzplitej przez Marsz. Śmigłego-Rydza
Polska i Rumunia nie dadzą się wciągnąć do walk bloków ideologicznych

WARSZAWA, 5. III. (PAT).— W dniu 5 marca w godzinach popołudniowych podejmował śniadaniem p. ministra Gafencu z małżonką p. Prezydent R. P., którego, wobec jego niedomagania, zastępował p. Marszałek Śmigły Rydz. W śniadaniu wzięła udział pani prezydentowa.

Ze strony rumuńskiej na śniadaniu byli obecni: osoby towarzyszące p. ministrowi spraw zagranicznych Rumunii, ambasador Rumunii Franasovici, radca ambasady p. Dimitrescu, attache wojskowy p. Aleksander Pelimon z małżonką.

Ze strony polskiej obecni byli: p. marszałek sejmu prof. Makowski, wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski, minister spraw zagranicznych Józef Beck, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister przemysłu i handlu Roman, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz.

W śniadaniu wzięły również udział panie.

Hold pamięci Wielkiego Marszałka

WARSZAWA, 5. III. (PAT).— Dziś w godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Rumunii Gafencu w towarzystwie ambasadora Franasovici złożył na stopniach pałacu belwederskiego piękny wieniec o barwach narodowych rumuńskich, składając hold pamięci Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Następnie minister Gafencu wraz z towarzyszącymi mu dziennikarzami rumuńskimi zwiedził Muzeum Belwederskie.

WARSZAWA, 5. III. (PAT).— Dziś odbyło się w klubie spra-

wodawców parlamentarnych w sejmie uroczyste posiedzenie komitetu polskiego porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego. Posiedzenie to zaszczylił swą obecnością rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu, który jest również wybitnym dziennikarzem.

WARSZAWA, 5. III. (PAT).— Dziś wieczorem ambasador rumuński Franasovici z małżonką podejmowali obiadem ministra spraw zagranicznych Rumunii Gafencu z małżonką.

W obiedzie wzięli udział: wicepremier inż. E. Kwiatkowski, minister spraw zagranicznych J. Beck z małżonką, minister przemysłu i handlu Antoni Roman, ambasador Roger Raczyński, podsekretarz stanu w MSZ. J. Szembek, szef sztabu głównego gen. Wacław Stachiewicz, minister Mirosław Arciszewski, prezydent miasta Stefan Starzyński, szef kancelarii cywilnej pana Prezydenta R. P. Lepkowski, wojewoda Wł. Jaroszewicz, dyr. Michał Łubieński, p. o. dyrektora prot. dypl. Aleksander Łu-

bieński, dyr. Tadeusz Kobylański.

W obiedzie wzięły udział panie.

Po obiedzie odbył się w salach ambasady raut.

Wspólne interesy

BUKARESZT, 5. III. (PAT).— Wizyta ministra spraw zagranicznych Gafencu jest głównym tematem wszystkich pism.

Dziennik „Romania” w korespondencji swego specjalnego wysłannika podkreśla gorące i szczerze przyjęcie, jakie zgotowa-

no ministrowi Gafencu w Polsce oraz identyczność interesów Polski i Rumunii, które nie mogą być wciągnięte do walk bloków ideologicznych.

Wzajemna obrona

Wysłannik „Curentula” podkreśla znaczenie wizyty dla dalszego pogłębienia sojuszu polsko-rumuńskiego, na podstawie którego oba kraje zobowiązały się do wzajemnej obrony na wypadek zagrożenia obecnych posiadłości terytorialnych.

Dalej stwierdza pismo, że ani Rumunia, ani Polska nie mają zamiaru przystąpić do żadnych bloków ideologicznych. Dziennik podkreśla następnie wspólnotę interesów na obszarach, położonych między Bałtykiem, morzem Czarnym, Wisłą i Prutem.

Dziennik „Uniuersul” pisze, że znajdują się na porządku rozmów obu ministrów ważne sprawy gospodarcze, a zwłaszcza wprowadzenie w życie planu, który przewiduje połączenie Wisły z Dniestrem za pośrednictwem kanału wodnego, co rozszerzyłoby znacznie zakres stosunków handlowych polsko-rumuńskich.

Berlin zainteresowany

BERLIN, 5. III. (PAT). Tutejsze czynniki polityczne śledzą wizytę rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Gafencu z bacznością. „Berliner Borsen Ztg.” pisząc o wizycie min. Gafencu w Warszawie, omawia rozmowy Beck — Gafencu, podkreślając możliwość przystąpienia Polski do międzynarodowej komisji nad Dunajem oraz kwestię utworzenia połączenia wodnego Wisła — basen Dunaju przez rzeki San i Dniestr.

Rewolta w Cartagenie

Wojsko republikańskie chciało przejść na stronę gen. Franco

ST. JEAN DE LUZ, 5. III. (PAT). Radiostacja republikańska w Cartagenie w emisji przedpołudniowej ogłosiła, że znaczna część tutejszego garnizonu zbuntowała się przeciw swej władzy i zdecydowana była przejść na stronę gen. Fran-

co. Wkrótce po godzinie 10-ej rano ta sama radiostacja ogłosiła, że artyleria obrony wybrzeży przyłączyła się do buntu, przed godziną 11 ogłoszono o powstaniu ludności.

Już o godz. 11.30 radiostacja ogłosiła komunikat o obsadze-

niu jej przez władze republikańskie i o opanowaniu powstania.

BARCELONA, 5. III. (PAT). — Na skutek wiadomości o rewolcie w Cartagenie, flota gen. Franco wyszła z Kadyksu, kierując się do Cartageny.

Niezwykłe metody policji gdańskiej

Aresztowanie 2 korespondentów dzienników zagranicznych

GDANSK, 5. III. (Tel. wł.). Policja gdańska aresztowała dziś korespondenta „Daily Express” w Berlinie, Jonesa oraz korespondentkę Reutera w Gdańsku, p. Hobling.

Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy przypatrywali się oni załadowywaniu żydów na okręt, którym miano ich wy-

wieźć z Gdańska.

Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem rzekomego przestępstwa dewizowego.

Jones był zatrzymany przez 11 i pół godziny w areszcie śledczym, przy czym przez cały czas badania nie wolno mu było wstać z krzesła. Gdy chciał na chwilę podnieść się

dla rozprostowania członków, grożono mu biciem po twarzy.

P. Hobling przebywała w areszcie 5 godzin, po czym wypuszczono ją, trzymając ją jednak pod nadzorem policyjnym.

Obydwa te wypadki wywołały ogromne wrażenie w Gdańsku.

„Paragraf aryjski” w zrzeczeniu lekarzy ub. z szpitali

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sali Towarzystwa Higienicznego odbyło się wczoraj doroczne walne zebranie zrzeszenia lekarzy ubezpieczalni społecznej.

Na zebraniu uchwalono wprowadzić do statutu zrzeszenia „paragraf aryjski”.

Katastrofa kolejowa pod Karlsbadem

KARLSBAD, 5.3. (PAT) — Na linii kolejowej Karlsbad — Johanngeorgenstadt oderwały się od pociągu towarowego ostatnie wagony z pełnym ładunkiem. Wagony te stoczyły się po pochyłości toru i zderzyły się z bieżącym w ruchu pociągiem osobowym. Wagony towarowe uległy całkowitemu rozbiściu. W pociągu osobowym 5 osób odniosło ciężkie, a 40 lżejsze rany.

8 miliardów lirów winien gen. Franco Włochom

PARYŻ, 5.3. (PAT) — „Excelsior” oblicza, że dług, jaki zaciągnęła Hiszpania narodowa w stosunku do Italii za wszelkiego rodzaju dostawy, uzyskane z Italii, wynosi około 8 miliardów lirów.

Tajemniczy pakunek z niebezpieczną zawartością

LONDYN, 5.3. (PAT) — Policja i Scotland Yard prowadzą energiczne dochodzenia w sprawie pakunku, nadanego w jednym z biur pocztowych stolicy w ub. piątek. Pakiet ten, jak stwierdzono, zawierał materiały samozapalne.

Pakunek przesłano ekspertom, którzy już badali rozmaite materiały wybuchowe po ostatnich eksplozjach, będących, jak przypuszczają, dziełem członków republikańskiej armii irlandzkiej.

Anarchiści hiszpańscy osadzeni w obozach

TULUZA, 5.3. (PAT) — Władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały trzech anarchistów hiszpańskich: Jose Martinez, Vicente Ferrera i Tristante Valcarcela. Dwaj ostatni figurowali na liście podejrzanych podczas ostatniej podróży króla i królowej angielskiej do Paryża.

Aresztowanych skierowano do specjalnego miejsca odosobnienia stworzonego dla anarchistów.

Zagadkowy zgon pracownika magistratu

Wczoraj późnym wieczorem do mieszkania felczera Winklera przy ulicy Targowej 10 przewieziono Wiktora KAUCZA (Wodna 38), pracownika magistratu łódzkiego, który nagle załżał.

Nim felczer przystąpił do udzielenia pomocy, Kaucz zmarł. Zwłoki przewieziono do mieszkania zmarłego, dokąd przybył nie zwłocznie prokurator i policja.

Z polecenia prokuratora zwłoki przewieziono do sekcji, gdzie dziś zostanie przeprowadzona sekcja dla ustalenia przyczyny nagłego zgonu Kaucza.

Okoliczności śmierci Kaucza przedstawiają się bardzo tajemniczo. Zachodzi bowiem przypuszczenie, iż Kaucz zmarł wskutek otrucia. (1)

Zwycięstwo bez zgody byłoby próżnym tryumfem

General Franco wzywa republikanów do szczerzej współpracy nad odbudową Hiszpanii Nowy rząd nie będzie kierował się ideą nienawiści

LONDYN, 5.3. (PAT). W wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Sunday Chronicle” w Barcelonie gen. Franco potwierdził jeszcze raz wolę zachowania zupełnej niezależności polityki Hiszpanii narodowej.

„Nawet piędź ziemi hiszpańskiej nie dostanie się pod żadne inne nanowanie” — zapewnił gen. Franco.

„Nowa Hiszpania nie będzie kierowała się ani ideą rewolucji, ani nienawiści. Świat to musi zrozumieć. Zwycięstwo bez zgody byłoby próżnym tryumfem. Pragniemy być przyjaciółmi tych nawet, którzy dotychczas byli naszymi wrogami. Jeżeli nasi wczorajsi wrogowie zechcą szczerze

współpracować z nami, Hiszpania swymi własnymi siłami będzie mogła odzyskać miejsce, które należy się jej w Europie”.

BAGDAD, 5.3. (PAT). Nowy ambasador brytyjski w Burgos sir Maurice Peterson, który był przedstawicielem Wielkiej Brytanii w Iraku, 20 marca przybędzie samolotem do Londynu.

skąd uda się do Hiszpanii, by objąć swe nowe stanowisko.

CHERBOURG, 5.3. (PAT). — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii republikańskiej odpłynął do Nowego Jorku. Ambasador opuścił Barcelonę w chwili wkroczenia tam wojsk nacjonalistycznych.

Rzesza w fatalnej sytuacji gospodarczej

Göbbels powiedział: „żaden naród nie wytrzymałby położenia, w jakim się znajdujemy”

LIPSK, 5. III. (PAT). Uroczystego otwarcia targów lipskich dokonał min. propagandy Rzeszy dr. Goebbels, wygłaszając przy tej okazji dłuższe przemówienie. W pierwszej części, min. Goebbels poddał ostrej i ironicznej krytyce politykę mocarstw zachodnich, zarówno jeśli chodzi o międzynarodowe zagadnienia handlowe, jak i stosunek do

państw pozbawionych kolonii, przede wszystkim zaś do Niemiec.

Na wstępie mówca uzasadnia konieczność sprawiedliwego podziału dóbr naturalnych w świecie, mówiąc, iż świat można o-

przy zepsutym żołądku, gorączce gastrycznej, młodościach, bieguncie lub zaparciu, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa zawsze niezawodnie, szybko i skutecznie. Zapytajcie się Wasz. lekarza.

biecnie podzielić na państwa posiadające i nieposiadające.

Min. Goebbels mówi w dalszym ciągu:

„Krytycznym głosem z wnętrza kraju odpowiadam, że nie my, narodowi socjaliści, ponosimy winę za istniejący dziś stan rzeczy. Stanowisko nasze w kwestii podziału dóbr świata jest wyraźnie sprecyzowane i streszcza się w zdaniu: Życie narodów jest ważniejsze, aniżeli nienaturalne i niezgodne z duchem czasu ideologie gospodarcze. Nasz program gospodarczy oparty jest na zdrowym rozsądku ludzkim. Niemcy muszą żyć i

będą żyć! Osiemdziesięcioletniemu narodowi, położonemu w sereu Europy nie można wykreślić z listy państw. Chce się nas zagłodzić i sądzi się, że pogodzi się z tym naród 80-millionowy”.

W tych słowach mieści się streszczenie zagadnienia kolonialnego. Świat musi wreszcie zrozumieć, że posiadamy nadmiar produktów przemysłowych, które chcemy eksportować. Żaden naród nie wytrzymałby położenia, w jakim się obecnie znajdujemy. Nie można kupić więcej, niż sami potrafimy zagranicą sprzedać”.

Paderewski znów chory

Mistrz uległ zakażeniu ręki i musiał przerwać tournée

NOWY JORK, 5.3. (PAT). — Ignacy Paderewski, którego stan zdrowia na tyle poprawił się, że wczoraj mógł wyjechać na tournée koncertowe, zmuszony był podróż przerwać.

Jak się okazuje, Paderewski uległ jakimś bliżej nieokreślonym zakażeniu ręki. Na najbliższe 2 tygodnie koncerty zostały odwołane.

Kryzys gabinetowy w Belgii

ma się skończyć po osiągnięciu kompromisu zadawalającego katolików i socjalistów

BRUKSELA, 5.3. (PAT) — W kołach politycznych panuje przekonanie, iż prawdopodobnie jutro król wyznaczy nowego premiera, który oędzie starał się utworzyć rząd na podstawie porozumienia pomiędzy dwoma stronnictwami katolickim i socjalistycznym.

BRUKSELA, 5.3. (PAT) — Rada ministrów pod przewodnictwem

premiera Pierlot zakończyła wczoraj swe obrady o godz. 21 nie wzięwszy żadnej decyzji.

Przedmiotem obrad były głównie zagadnienia finansowe i dążenia do kompromisu zadawalającego oboje stronnictwa: katolickie i socjalistyczne, które, jak wczoraj rozszły się pogłoski, są skłonne pod pewnymi warunkami do wyłonienia rządu.

Protest rządu mandżurskiego przeciw dwóm incydom na granicy sowieckiej

TOKIO, 5.3. (PAT). Agencja Domei donosi z Hsinking o dwóch incydentach, jakie wydarzyły się na granicy sowiecko-mandżurskiej.

W sobotę rano trzech kawalerzystów sowieckich nielegalnie wkroczyło na terytorium mandżurskie, ostrzeliwując patrol graniczny w pobliżu Suifenho w prowincji Kirin.

Drugi incydent wydarzył się w niedzielę o godz. 8 rano. 40 żołnierzy, należących do sowieckiej straży granicznej prze dostało się na terytorium man-

dzurskie w pobliżu Kwanyehai na północ od strefy Suifenho w prowincji Kirin. Żołnierze sowiecy ostrzeliwali patrol złożony z 20 żołnierzy mandżurskich.

HSINKING, 5.3. (PAT). Rząd mandżurski złożył energiczny protest wobec konsula generalnego Związku Sowieckiego w Charbinie w związku z dwoma incydentami granicznymi, jakie wydarzyły się w sobotę i niedzielę.

Czy Gandhi przerwie post?

Narazie Mahatma stracił 2 funty i podniósł mu się ciśnienie

RADZKOT, 5.3. (PAT) — Doktorzy, czuwający nad zdrowiem Gandhiego stwierdzają, iż ciśnienie krwi u Mahatmy podniosło się z 108 do 140. Gandhi stracił na wadze 2 funty i spędził noc niespokojnie.

NEW DELHI, 5.3. (PAT) — W kołach zbliżonych do kongresu in-

dyjskiego utrzymują, iż jutro rozpoczyna się rozmowy pomiędzy przedstawicielami kongresu i wicekrólem Indii, w celu załatwienia sporu pomiędzy władzą a ludnością Radzkesu. Czyżby cel ten został osiągnięty? Gandhi przerwałby swój post.

KINO

RIALTO

Pocz. 4 pp.

Wspaniała, jedenastokrotna mistrzyni świata
„PAWŁOWA NA LODZIE”

SONIA HENIE

w arcykomedii tysiąca nieporozumień

Dziś
premiera!



BIAŁY MOTYL

Rozmach i bogactwo inscenizacji! Koncert gry aktorskiej! Taniec na lodzie, jakiego dotąd nie oglądał świat!

W pozostałych rolach: Don Ameche, Cesar Romero, Jean Hersholt. Reżyser: Roy Del Ruth

Od fiordów Norwegii po drapacze chmur New Yorku, od szafelów Paryża po piasak piasku w Palm Beach rozlega się okrzyk zachwytu nad mistrzostwem fenomenalnego kunsztu

SONII HENIE!



Plotki

W Niemczech opowiadają sobie następującą anegdotkę:
Dwóch Niemców rozprawia na temat żydowskiego sprytu. Ponieważ jeden z nich ma jeszcze pewne wątpliwości, drugi rozmówca postanawia przekonać go naocznie, że jednak żydzi są pierwszorzędymi kupcami. Wchodzą tedy do sklepu z porcelaną, którego właścicielem jest stu procentowy aryjczyk.

— Czy ma pan serwis do herbaty dla mańkuta?
— Nigdy o czymś podobnym nie słyszałem — odpowiada pogardliwie subjekt, również niewątpliwie aryjczyk.

W przyległym sklepie żydowskim usłużny kupiec bez chwili namysłu ustawia filiżanki tak, że uszka zwrócone są w lewą stronę i powiada:
— Oczywiście, że mam serwis dla mańkuta. Mam nawet kilka tuzinów takich serwisów.

Ciż sami Niemcy opowiedzieli o swej przygodzie z Führerem, ujmując się za żydami, którzy jednak posiadają nie byle jaki spryt i mogliby przydać się państwu.

— Nie widzę w tym nic nadzwyczajnego — odparł Führer — Nie rozumiem, co wam tak zaimponowało. Żyd miał szczęście. Został mu w zapasie serwis dla mańkuta. Oto wszystko. („Kronika”)

*
Berliński „Zwölf-Uhr-Blatt” donosi:

— Szpitale położnicze Wiednia są pełne. Dowód radosnych dni, jakie nastąpiły po Anschlussie.

*
W jednym z ostatnich numerów IKC w dodatku ogrodniczo - hodowlanym ukazała się następująca notatka:

W. P. ZOFIA BAG. LWÓW. Pi-sze Pani: „Mam ośmioletniego jamniczka od trzech miesięcy. Otrzymałam go w stanie godnym pożałowania. Chudy jak szkielet, szkorbut, zęby pogniłe, mnóstwo pcheł i z tego powodu strupy na całym ciele. Po za tym żołądek niekoniecznie w porządku. Często ma trzy lub cztery wypróżnienia jednego dnia, jedno za drugim. Pierwsze jest normalne, dwa następne rzadkie, wreszcie jakby trochę śluzu. Pasożyty usuwam, zęby częściowo usuwają mu w klinice chirurgicznej. Jeść daje mu trzy razy dziennie. Rano herbatę z mlekiem, cukrem i grahamem. Obiad: zupa z kaszą, trochę jabłka tartego, marchew surowa tarta, kawaleczek masła, 5 dkg. surowego mięsa pokropionego cytryną, wieczorem zaś kaszka z mlekiem i chlebem. Piesek bardzo marznie, dużo śpi, prawie cały dzień, nie ma humoru, robi wrażenie anemicznego. Z pyszczka było mu bardzo czuć, po usunięciu zepsutych zębów jest jednak lepiej”.

Serce ludzkie przybiera niekiedy dziwne kształty — czasami przypomina... jamnika.

*
Warszawski korespondent „Daily Telegraph” publikuje w swoim piśmie szczegóły incydentu, który rzekomo miał miejsce w znanym nocnym lokalu „Adria” w Warszawie podczas ostatniej wizyty dziennikarzy włoskich, m. in. Virginio Gaydy.

Jeden z dziennikarzy polskich miał podobno zaproponować orkiestrze, aby zagrała kilka włoskich melodii. Orkiestra odegrała wioską piosenkę wojenną, po czym zagrała popularne „Tipperary”.

Już gdy rozległy się pierwsze tony tej popularnej irlandzko - angielskiej piosenki wojennej alian-tów, wszyscy włoscy dziennikarze na czele z Gaydą opuścili demon-stracyjnie lokal

Żyjemy w czasach niezwykłych i niebezpiecznych

Mowa wicepremiera Kwiatkowskiego na zebraniu rady związkowej Zw. Oficerów Rezerwy

WARSZAWA, 5. 3. (PAT). — Wczoraj odbyły się obrady rady związkowej związku oficerów rezerwy, w których wzięł udział prezes rady związkowej Z. O. R. p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, prezes zarządu głównego Z. O. R. gen. Jarnuszkiewicz i delega i okręgów z całego kraju.

O godz. 10.30 witany hucny mi oklaskami zebranych, zagaił obrady wicepremier Kwiatkowski, mówiąc m. in.:

„Rozkaz Marszałka Józefa Piłsudskiego, wypowiedziany przed 12 laty do walnego zjazdu Zw. Of. Rezerwy w Krakowie został przez związek wykonany. Nie ma dziś żadnego rozdziewięku pomiędzy stanem wojskowym i cywilnym, gdyż te same gorące, patriotyczne uczucia ożywiają młodzież akademicką czy robotniczą, te same uczucia są udziałem wsi i miast, te same serca biją pod strzechą chłopską i w koszarach wojskowych.

„Troska o całość i bezpieczeństwo granic państwowych, nie może być przerzucona jedynie na armię czynną. Obok niej musi stać zwarte i zorganizowane społeczeństwo, podtrzymujące cnoty rycerskie i patriotyczne, powiązane organizacyjnie z armią przez związki b. wojskowych”.

Jeden z historyków mówi: „Zwycięzcy na dłuższy przeciąg czasu zadowoleni, zwycięzcy na syceci — nie istnieją na świecie”. Ich pragnienie zdobywania jest nie tylko nienasycone, ale i grubo większe niż wszelkie realne możliwości”. Ta prawda może nigdy nie miała tyle głębokiego sensu, co dzisiaj. Żyjemy w czasach niezwykłych i niebezpiecznych. Z losem państwa współcześnie związane są losy wszystkich jego obywateli. Ta powszechność skutków wymaga powszechności wysiłków.

W naszym rozumieniu, wszędzie tam, gdzie ginie ta bezkompromisowa determinacja,

która na myśl o zaniechaniu granic własnego państwa przez obce siły odpowiada bez wahania i bez kalkulacji: wojna (burzliwe oklaski), wszędzie tam czai się zarodek przyszłej klęski. W naszym rozumieniu, kto we współczesnym świecie pozwoli sobie dziesięć razy przydeptać palce u nóg bez czynnej reakcji i odporu, ten po raz jedenasty otrzyma pałką po głowie.

Omawiając dzieło konsolidacji, mówca stwierdza:

Z pośród wszystkich klęsk, jakie mogą spaść na jakieś społeczeństwo — największą klęską jest obywatel bezwładny, o psychicznym kompleksie niższości, obywatel w defensywie do wszystkiego, co go atacza. Jest w defensywie w stosunku do obowiązków państwowych, w defensywie do wyborów, w defensywie do ataczącej go mniejszości narodowej, w defensywie gospodarczej, w defensywie w stosunku do własnych

interesów. Chce, by go uwolniono od podatków, od długów, od obowiązków społecznych, od obowiązków eksportu, od ingerencji państwowej, od wszystkich trudności — żorzeży każdej działalności, ale sam nie stworzy żadnej pozytywnej wartości.

Koledzy! Nie tylko obok nas poza granicami naszej ojczyzny — ale i środkiem Polski przewala się wielki prąd historii. Formować się poczyna nowa dzieje świata i narodów. Wyrastają nowe trudności i nowe niezwykle możliwości. W środowiskach mało kulturalnych waga wydarzeń wielkich uchodzi najczęściej uwagi tych, którzy są ich świadkami i bezwolnymi aktorami. Nie wolno dopuścić do tego objawu w Polsce.

Stajemy do szeregów i wzywamy dziś kolegów naszych jeszcze nie zrzeszonych w związku oficerów rezerwy, by wspólnie z nami podjęli nieodzowną walkę.

Nowe propozycje W. Brytanii Arabskie i żydowskie kantony w Palestynie oraz dwie izby ustawodawcze

LONDYN, 5. III. (PAT). Rząd brytyjski, pragnąc uspokoić żydów i przekonać ich, że W. Brytania bynajmniej nie zamierza ominąć interesów żydowskich w Palestynie, wysunął obecnie wobec arabsów w toku wczorajszego posiedzenia nowe propozycje, dotyczące formy rządu i organów ustawodawczych dla Palestyny w okresie przejściowym. Według tej propozycji Palestyna zostałaby podzielona na kilka kantonów. W jednych arabskie mieliby stanowczą przewagę, żydzi nie mieliby w nich prawa na bywanie ziemi, ani osiedlania się, w innych kantonach zapewniona byłaby przewaga interesów żydowskich z prawem imigracji i nabywania ziemi.

Co się tyczy organów ustawodawczych, rząd brytyjski propo-

nuje, aby powołano do życia dwie izby: niższą i wyższą. W izbie niższej arabowie i żydzi reprezentowani byłiby proporcjonalnie do stosunku ilościowego. W izbie wyższej zasiadali by zarówno przedstawiciele z wyboru jak i z nominacji, a przewaga arabsów nie byłaby tak wyraź-

KAHAN PIOTRKOWSKA OO SUKNA I KORTY

na. W izbie niższej decyzje zapadałyby drogą większości, w izbie wyższej natomiast arabowie i żydzi głosowaliby oddzielnie, w odrębnych kuriach, przy czym wysoki komisarz brytyjski miałby w razie różnicy zdań prawo przesądzania sprawy.

Kwestie o znaczeniu zasadniczym dla arabsów i żydów, w pierwszym rzędzie sprawa imigracji i nabywania ziemi, musiałyby być rozstrzygane w izbie wyższej. Rząd brytyjski nie upiera się wreszcie przy projekcie dwuizbowym i gotów jest zgodzić się na jedną izbę, która funkcjonowałaby na zasadach przewidzianych dla izby wyższej.

W kołach arabsów palestyńskich panuje ostra epozycja przeciw propozycjom brytyjskim, ale arabskie państwa oświadczenie uważa mają propozycje brytyjskie za nadające się do dyskusji. Państwa te podjęły starania, aby wpłynąć na muftiego. W tym celu udali się do Beyruthu: premier Iraku Nurim Said Pasza i wiceminister skarbu Egip-

tu Osman Pasza.

Żydzi zajmą stanowisko wobec ostatnich propozycji brytyjskich jutro po południu na plenarnym zebraniu rady doradczej przy delegacji żydowskiej.

Na posiedzeniu tym zdecydowane będzie, czy żydzi mają kontynuować rokowania i czy też mają brać udział w konferencji, w dalszym ciągu w pełnym składzie obecnej delegacji. Wśród żydów istnieje tendencja, aby nie zrywać konferencji i nie brać na siebie odpowiedzialności za jej niepowodzenie, ale aby zadokumentować niewiarę żydów w powodzenie konferencji przez ukwidowanie lub co najmniej zawieszenie delegacji w pełnym składzie i powierzenie dalszych rokowań egzekutywie Agencji Żydowskiej dla Palestyny.

Pod szczątkami samolotu niemieckiego znaleziono zwęglone zwłoki 11 ofiar katastrofy „Dalusa”

NICEA, 5. 3. (PAT). Śledztwo mające ustalić szczegóły katastrofy samolotu niemieckiego, którego szczątki odnaleziono w tych dniach, prowadzone jest w dalszym ciągu. Wbrew pierwszym doniesieniom, wśród zwłok pasażerów nie ma ani jednej kobiety. Z resztek odzieży ustalono, że należy one do oficerów lotnictwa niemieckiego.

Samolot, który uległ katastrofie, był samolotem cywilnym, 4-motorowym i odbywał lot na linii Berlin — Barcelona.

Z pośród ofiar katastrofy rozpoznane zostały zwłoki 2 osób. Wśród znalezionych na pokładzie dokumentów znajdują się memoriały, dotyczące pomocy młodzieży żydowskiej w Barcelonie. Prawdopodobnie memoriały te zostały znalezione przez wojska gen. Franco po zdobyciu stolicy Katalonii.

MARSYLIA, 5. 3. (PAT). Samolot niemiecki „Dalus”, którego szczątki znaleziono w tych dniach w Alpach nadmorskich, należał do tow. komunikacyjne

go „Iberia”, które od pewnego czasu utrzymywało stałą komunikację lotniczą pomiędzy Berlinem, Rzymem, Wyspami Balearskimi i Barceloną.

NICEA, 5. 3. (PAT). Samolot niemiecki „Dalus”, jak stwierdzono obecnie z całą ścisłością, rozbił się 24 lutego w odległości 140 klm. od Nicei w Alpach

nadmorskich. Odkrył go w tych dniach patrol wojskowy.

Szcątki zwęglonego samolotu były pokryte grubą warstwą śniegu, pod którym spoczywały również zwęglone zwłoki 11 ofiar katastrofy. Samolot ten był widziany w dniu katastrofy przez miejscową ludność. Przepuszczalnie przyczyną katastrofy była burza śnieżna, w którą

wpadł samolot, rozbijając się następnie o jeden ze szczytów górskich.

DR. MED.
I. Fajwlewicz
POWRÓCIŁ
ul. Zachodnia 57
Tel. 1/7-61.

SONIA HENIE

uroczy „królowa lodu”, jedna z najpopularniejszych dziś bezsprzecznie gwiazd aktorskich zbiera obecnie na srebrnych ekranach nowe, wielkie tryumfy aktorskie we filmie p. t. „Biały motyl”. Pomysłowy scenarysta, pełen dowcipnych sytuacji, a jednocześnie olśniewająca wystawa, w ramach której prezentowane są wspaniałe balety na lodzie, — sprawiają, w sumie, że „Biały motyl” cieszy się równie

wielkim sukcesem, co i poprzednie filmy Sonii Henie, a to: „Jedna na milion” i „Księża X”. Warto jednocześnie dodać, że za film ten otrzymała Sonia Henie zaszczytną nagrodę w postaci złotej plakietki Akademii Filmowej w Hollywood. Partnerami uroczej Sonii w „Białym motylu” są dwaj świetni aktorzy: Don Ameche i Cesar Romero. Premiera — dziś w kinie „Rialto”.

DOKTOR
KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
POWRÓCIŁ
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘC: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

Goering w San Remo
SAN REMO, 5. 3. (PAT) — Reichsmarszałek Goering z małżonką przybył tu o godz. 11-ej rano po- ciągami specjalnym

Radio w Watykanie

Osiem lat temu obiegła glob ziemski, jak prąd elektryczny, wiadomość, że po raz pierwszy w dziejach świata stanie przed mikrofonem radiowy papież.

Było to jednocześnie otwarcie radiostacji watykańskiej. Papież Pius XI uświęcił dzieło radia.

Radiosłuchacze w tym dniu zbliżali się do swych odbiorników ze skupieniem i szacunkiem. Wszystkie radiofonie świata transmitowały tę uroczystość, połączone z posiedzeniem papieskiej akademii nauk i uświetnioną orędziem papieża. Pius XI udzielił błogosławieństwa apostołskiemu wiernym, desyndentom i niewiernym, władcom i obywatelom, biednym i bogatym. Przemawiał również w czasie uroczystości otwarcia nowej elektrowni watykańskiej, zaznaczając w swym przemówieniu, że w tej maszynie elektrycznej, uruchomionej niedawno w Watykanie, w centrali telefonicznej, jak i w radiostacji watykańskiej, ujawniają się coraz pożyteczniejsze środki porozumiewania się ludzi między sobą — „środki oddane na służbę prawdzie i miłości”.

Przemówienie zabrzmiało w eterze w okresie pierwszych prób stacji raszyńskiej.

Krótkofalowa stacja w Watykanie posiadała początkowo 12 kw. w antenie. Z czasem, kiedy wzrosła się znacznie ilość i moc stacji krótkofalowych w eterze — słyszalność jej nie była wystarczająca i coraz częściej zaczęły pojawiać się narzekania, że słychać ją niezbyt dobrze na odległych krańcach świata. Papież zdecydował wówczas o powiększeniu jej mocy.

W roku 1937 w dzień Bożego Narodzenia Pius XI dokonał poświęcenia nowej stacji watykańskiej o mocy 50 kw. Uroczysty koncert gwiazdkowy był pierwszą audycją nowej stacji papieskiej. Transmitowały go radiofonie europejskie oraz Ameryki północnej i południowej.

W koncercie tym radiosłuchacze polscy słyszeli wielkie dzieła religijne, wykonane przez orkiestrę watykańską oraz chóry sykstyńskie pod dyrekcją kapelmistrza L. Perosiego.

Od tej pory wzrosła znacznie ilość audycji, nadawanych ze stacji watykańskiej. Słowa „Laudetur Jesu Christi”, rozpoczynające każdą audycję z Watykanu, pojawiały się coraz częściej w eterze. Na fali watykańskiej płynęły błogosławieństwa papieża, transmisje mszy pontyfikalnych z okazji większych świąt katolickich, ceremonie kanonizacji, a każdego popołudnia i wieczora 15-minutowe audycje w różnych językach, nadawane dla wiernych rozsiadanych po całym globie ziemskim. Niedziela rano przynosiła czytania duchowne i liturgiczne dla chorych.

W ciągu lipca 1937 r. np. nadano 350 przemówień oraz 720 audycji informacyjnych.

W roku 1938 Watykan posiada już kilka stacji z antenami, skierowanymi do wiernych za oceanem, a służącymi specjalnie papieżowi, który przemawiał, nawołując do powszechnego pokoju i udzielał błogosławieństwa w czasie kongresów eucharystycznych, odbywających się w różnych częściach świata.

Pius XI interesował się również bardzo radiofonią polską, a w organie prasowym Watykanu ukazywały się często artykuły, stawiające za przykład akcję „Radio chorym” i nawołujące misjonarzy do podobnej działalności na swych terenach.

Niestrudzony w pracy papież, mimo złego stanu zdrowia, wykazywał głębokie zainteresowanie sprawami radia, dając tym dowód wielkiego zrozumienia znaczenia radiofonii dla ludzkości.

Pojutrze pierwsza audiencja u Piusa XII

Kto zamianowany zostanie sekretarzem stanu w Watykanie?

CITTA DEL VATICANO, 5. 3. (PAT). Sprawa nominacji nowego watykańskiego sekretarza stanu nie została dotychczas wyjaśniona. Dzienniki włoskie przewidyują, że na stanowisko to powołany być może dyplomata, który nie jest kardynałem. Dyplomata taki otrzymałby tymczasem tytuł zastępcy sekretarza stanu i podniesiony zostałby do godności kardynalskiej na najbliższym konsystorzu.

Po nominacji kardynalskiej nowy purpurat otrzymałby pełny tytuł sekretarza stanu.

W związku z tym przypuszczeniem, dzienniki przypominają, że Pius X mianował na pewien czas zastępcą sekretarza msgr. Merry del Val, który w chwili

nominacji nie był kardynałem. Kapelusze kardynalski otrzymał on z rąk Piusa X na najbliższym konsystorzu.

Nowy camerling

CITTA DEL VATICANO, 5. 3. (PAT). Dzienniki przewidują, że niebawem po koronacji, Pius XII zwoła konsystorz, aby dokonać niektórych nominacji. M. in. mianowany ma być nowy camerling św. kościoła rzymskiego. Nie jest również wykluczone, że Papież mianuje paru nowych kardynałów. Jak wiadomo, obecna liczba kolegium kardynalskiego wynosi 61 kardynałów.

Pierwsza audiencja

Dziś rano Pius XII przyjął pra-

łatów, należących do kamery apostolskiej, której funkcje wygłaszał wraz z ustaniem wakansu na stolicy apostolskiej. Następnie Papież przyjął grupę O. O. Salezjanów, których był protektorem. Środy i soboty, zwyczajem stosowanym przez zmarłego Papieża Piusa XI rezerwowane będą przez Piusa XII na audiencje dla młodych małżeństw. W najbliższą środę Papież Pius XII przyjmując nowożeńców, ukaże się po raz pierwszy na publicznej audiencji.

Charakterystyczny epizod

RZYM, 5. III. (PAT). Agencja Stefani donosi z Watykanu o

charakterystycznym epizodzie, jaki miał miejsce w czasie, gdy Papież udawał się w pochodzie do kaplicy sykstyńskiej, gdzie przyjął 3-ci hold kardynałów. W chwili, gdy pochód przechodził przez pierwszą salę, Ojciec Święty, zauważywszy kłęczącego włoskiego ambasadora przy stolicy apostolskiej, hr. Pignatelli Morano Custozza, zatrzymał się i wezwał dyplomata by zbliżył się do niego, po czym uściślił mu dłoń z całą serdecznością.

Obecni przy tym dyplomaci dopatrują się w tym geście Piusa XII wyrazu uczuć Papieża wobec całych Woch.



Pierwsze błogosławieństwo papieskie. — Zgodnie ze zwyczajem po wyborze papież Pius XII błogosławił z balkonu „urbi et orbi”.



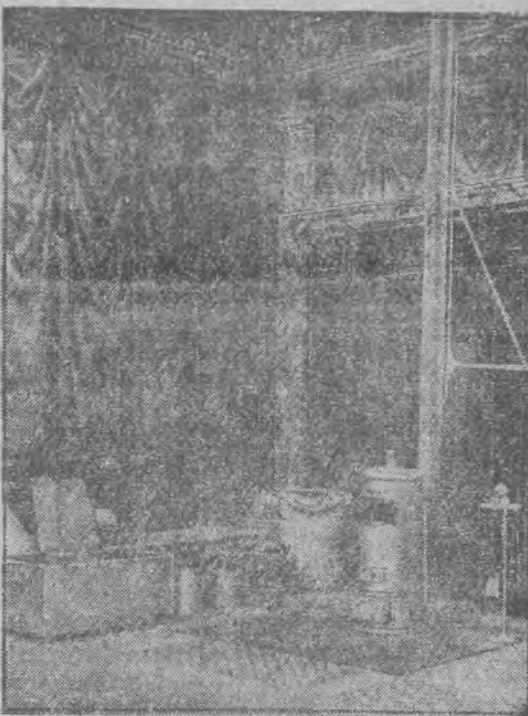
Msza kardynałów przed wyborem. — 62 kardynałów wzięło udział w ostatniej mszy przed wyborem papieża w kaplicy św. Pawła w katedrze św. Piotra w Rzymie.



Marszałek książe Chigi pieczętuje drzwi conclave.



PAPIEŻ PIUS XII.



Piec w kaplicy Sykstyńskiej, z którego dym oznajmia o wyborze papieża.



Na znak rozpoczęcia conclave na halcecie pałacu watykańskiego został zawieszony sztandar ks. Chigi, marszałka conclave.

70 tys. osób

na skokach narciarskich w Holmenkollen

Wczoraj w ramach wielkich zawodów narciarskich państw skandynawskich w Holmenkollen, odbył się konkurs skoków. Na konkursie obecnych było przeszło 70 tys. osób. W loży honorowej zajęła miejsce rodzina królewska. Zawody odbyły się w niekorzystnych warunkach. Poza tym przebudowa skoczni okazała się dość nieszczyśliwa — tak, że narciarze mieli duże trudności przy skokach powyżej 50 metrów. Z 500 skoków, oddanych przez 250 uczestników, przeciętnie co czwarty skok był z upadkiem. Mistrz świata, Niemiec Berauer, miał pierwszy skok 60 m. z upadkiem, a drugi ustany 59 m. Prowadzący w kombinacji klasycznej norweg Hoffsbakken miał oba skoki ustane 48,5 i 53 m. Najdalsze skoki ustane uzyskał szwedzki Eriksson 62 i 62 m. Z wybitniejszych zawodników skoki ustane mieli poza tym norweg Myhra (62 i 58,5 m.) i Birger Rund (56,5 i 60 m.).

Połacy skaczą na Planicy

Polski związek narciarski postanowił skorzystać z zaproszenia, skierowanego przez jugosłowian i wysłał do Planicy drużynę polskich skoczków w składzie 4-6 osób.

W Planicy na małej skoczni odbędzie się konkurs skoków, a na dużej t. zw. „mamuciej” zorganizowane mają być skoki szybowcowe, które ze skokiem narciarskim nie mają nic wspólnego, będą jednak ciekawym widowiskiem i mogą odnieść pewne usługi narciarzom z uwagi na spostrzeżenia w locie i lądowaniu.

W skład polskiej ekipy skoczków wejdą zapewne Stanisław i Andrzej Marusarze, z młodszymi zaś Czarniak.

Warunki śniegowe w Zakopanem

W następstwie obfitego opadu śnieżnego i spadku temperatury zapanowały wreszcie w Tatrach wspaniałe warunki zimowe.

Śniegu w górach jest obecnie pod dostatkiem, a piękna pogoda stwarza znakomite warunki dla uprawiania narciarstwa i turystyki. Temperatura dochodzi nocami do -5 st. w Zakopanem, a w górach do kilkunastu stopni poniżej zera.

Nowe dwa rekordy pływackie padły wczoraj na mistrzostwach okręgu

Drugi dzień mistrzostw przyniósł dwa dalsze rekordy okręgu i kilka niezłych wyników. Jako całość wczorajsza niedziela była o wiele ciekawsza i bardziej wartościowa niż pierwsza. Mimo szczupłej liczby zawodników, zawody nosiły już charakter walki o tytuł. Złożyły się na to lepsze wyniki we wszystkich konkurencjach.

Niczymby zgrzytem był incydent w biegu 3x100 zm. z powodu zmożony zawodników. Jest to o tyle przykre, że obaj są jeszcze b. młodzi.

Organizacja sprawna, co wpłynęło na sportową atmosferę zawodów. Widzów około 500 osób!

Wyniki:

Kl. I. Panie: 100 m. grzb. Jalska (LKS) 1.43,4 (rekord), 2) Gozdawa (LKS) 1.44,4. 100 m. dow. Krzemieniecka (LKS) 1.34,5. 100 m. kl. Jalska (LKS) 1.43,6.

Panowie: 100 m. grzb. Dembowski (LKS) 1.34,1. 2) Szuliński (Znicz) 1.35,7. 200 m. dow. Cieślak

U.-Touring-Brygada (Częstochowa) 3:2

Slaba gra łódzkiego beniaminka ligi

Pierwszy galop beniaminka ligi nie wypadł tak, jak by należało oczekiwać od drużyny, która trenowała całą zimę.

Na tle częstochowskiej Brygady wypadli fioletowi, nawet po uwzględnieniu początku sezonu — słabo. Na dobrą sprawę jedynie Goszczko w ataku i nowopozyskany bramkarz Hoppe spisali się względnie. Obrona Strzeleczyk — Durka — beznadziejna, przy czym najsukcesywniejszą bronią w ręku Strzeleczyka okazały się słośliwe faule. W meczu towarzyskim brutalna gra tego zawodnika specjalnie raziła. Spokoiła się też ona z gwizdami ze stroju nielicznej widowni.

Pomoc w starym składzie — Szulc, Pilc, Chojnacki — nie potwierdziła opinii najlepszej formacji drużyny. Szczególnie Chojnacki grał słabo, co wykorzystywała lewa strona napadu częstochowian.

W ataku ujęliśmy nową twarz — junorka Jankowski, który debiutował w roli kierownika z miernym powodzeniem. Atak, jako

całość, nie istniał, co przypisać należy małej ochoce do gry.

Drużyna Krzyka wystąpiła niemal w pełnym składzie, jedynie bez Czarneckiego. Na ogół goście sprawili wrażenie drużyny bojowej, przy czym jednak atak, kombinujący w polu dość składowo, zawodził fatalnie pod bramką. Na wyróżnienie zasługuje lewa strona napadu.

Spotkanie było nieciekawe, toczyło się ze zmiennym szczęściem i raczej z przewagą gości.

Należy zauważyć, że w drugiej połowie Heine zdobył wyrównującą bramkę, której sędzia nie uznał.

Historia pięciu bramek przedstawia się następująco. W 10 min. wypadł UT kończy się bramką, strzeloną niechronie przez Goszczko. W 19 min. Cichecki wyrównuje strzałem z 20 m. 25 min. przynosi bramkę dla UT, strzeloną przez Seidla. W 3 min. po tym Heine wyrównuje na 2:2 i wreszcie w 40-ej min. gry Świętosławski strzela zastępującemu chwilowo Krzyka, Ka-

puścikowi 3 bramkę, ustalając wynik.

Sędziował dobrze p. Jędraszczak. Widzów, mimo pięknej pogody, około 1000 osób.

U.T.: Hoppe; Strzeleczyk, Durka; Chojnacki, Pilc, Szulc; Świętosławski, Goszczko, Jankowski, Seidel, Królasik.

BRYGADA: Krzyk; Kurek II, Ząbkowski; Krawczyński, Gątkiewicz, Kaczmarek; Wolko, Kleinerman, Kurek I, Heine, Cichecki.

UTiB — BURZA (Pabianice) 0:0. W dniu wczorajszym odbył się pierwszy mecz piłkarski w Łodzi o mistrzostwo klasy A (jako przedmecz meczu UT — Brygada) między drużyną UTiB i pabianicką Burzą. Mecz zakończył się bezbramkowo 0:0.

W Rudzie Pabianickiej, odbył się mecz piłkarski między miejscowym Huraganem a KPZjednoczone z Łodzi. Zwycięstwo w stosunku 4:3 odnieśli piłkarze Łódzcy.

TEATR MIEJSKI (Śródmiejska 15)

Dziś TRAVIATA

o godz. 8.45 wiecz. wystawiona będzie

Tow. HAZOMIR

opera Verdiego w 4-ach aktach

Bilety do nabycia: w cukierni „Astorla” (Piotrkowska 27) i w kasie Teatru (Śródmiejska 15)

Piłkarze łódzcy wychodzą na boisko

Duże zmiany zachodzą u Zjednoczonych i w Wimie

Piłkarze łódzcy wychodzą już na boisko. Na temat przygotowań ich do sezonu przeprowadziliśmy szereg rozmów.

LEADER TABELI ZJEDNOCZONE MA GŁOS.

Odwiedzamy lidera tabeli mistrzowskiej K. P. Zjednoczone. Tu narazie panuje bezkrólewie. Dotychczasowy kierownik p. Raettig, ustąpił. Informacji udziela p. Francman (b. prawoskrzydłowy LTSG).

— Ponieśliśmy dużą stratę, gdyż obrońca Dusik powrócił do Poznania, a nasz lewoskrzydłowy Sikorski jest powołany do wojska. Służy w Łodzi, więc, sądząc, że w pełni sezonu będzie już mógł grać. Zyskaliśmy natomiast Frontczaka, który po wojsku wrócił z Torunia do Łodzi i grać będzie u nas. Jest to były gracz Widzewa. Mamy też własny narybek, który będziemy wprowadzali stopniowo do pierwszej drużyny. Kampanię mistrzowską II rundy przebedziemy w składzie: Stelmasiak — Niewiadomski, Kaźmierczak — Chrobot, Frontczak, Fiszer — Zych, Gorzko, Ka-

miński, Francman, Marończyk (Sikorski). Sezon zastaje nas przygotowanych. Piłkarze przechodzili za-

Borowik klasyfikuje najlepszych biegaczy świata

W tygodniku „Der Leichtathlet” opublikowana została przez p. Borowika lista najlepszych wyników lekkoatletycznych na świecie w sezonie 1938 r. Ciekawsze dane z tej listy notujemy:

W biegu na 800 mtr. otwiera listę angił Wooderson z wynikiem 1:48,4 min., 2) Harbig (Niemcy) 1:50,6 mtr., 3) Lanzi (Włochy) 1:50,7 4) Woodruff (St. Zjedn.) 1:51,3 min.

W konkurencji tej najlepszy wynik polski — Gassowskiego, znajduje się na 13-ym miejscu z czasem 1:52,6 min.

W biegu na 1500 m. pierwsze miejsce okupuje również Wooderson 3:48,8 m., 2) Fenske (St. Zjedn.) 3:49,4. 3) Mostert (Belgia) 3:50 min., 4) Hartikka (Finl.) 3:52 min. Najlepszy polak Staniszewski znajduje się na 20 miejscu z wynikiem 3:54,2.

W biegu na 5000 mtr. listę najlepszych wyników otwiera fin Maeki — 14:26,8 min., 2) Jonsson (Szwecja) 14:27,4 min. 3) Pekurt (Finlandia) 14:27,4, 4) Salminen (Finlandia) 14:28,4 min., 5) Lehtinen (Finl.) 14:30,2 min., 6) Szabo (Węgry) 14:35,6 min. Najlepszy z polaków — Noji zajmuje 16-te miejsce z wynikiem 14:46,6, następnie Kusosiński na 41 miejscu 14:56,2 min., wreszcie Soldan na 49 miejscu — 15:01,8 min.

W biegu na 10,000 mtr. otwiera listę również fin Maeki z czasem 30:02,0 min., 2) Salminen (Finl.) 30:13,4, 3) Pekuri (Finl.) 30:14 min., 4) Laihoranta (Finl.) 30:35,2 min., 5) Tamila (Finl.) 30:42,8, 6) Askola (Finl.) 30:48,8 min., 7) Beviaequa (Włochy) 30:53,2 min. Najlepszy polak — Noji sklasyfikowany jest na 15-tym miejscu z wynikiem 31:17,4 min., na 22-gim miejscu Marynowski 31:22 min., na 31-ym miejscu Wikus 31:45 min.

prawę zimową, trenowali w hali pod okiem p. Otto. Lwia część naszych piłkarzy to hokeiści, więc o kondycję drużyny nie mam obawy.

WIMA, NAJGROŹNIEJSZY KONKURENT.

Tutaj rozmawiamy z p. Najderem, zastępcą kierownika, p. Kreczmera.

— Sezon? Hm, hm... Duże zmiany. Odeszli od nas: Falkowski, Nowiszewski, Jarzębowski, do wojska powołano bramkarza Janiszewskiego, a jeszcze o zwolnienie zabiega Kudelski i, myślę, że je otrzyma. A więc straty duże. Ale to nic. Mamy rezerwy, niezłe i liczne. Jestem dobrej myśli. Trenowaliśmy mało, to prawda. Nasz reprezentacyjny skład? Bramkarza brak i tutaj młody Szczepany spróbuje swych sił. Do obrony wróci Nurczyński i Lenart, a dalej: Maciejewski, Roter, Wochna — Rzemigala, Albert, Leśniński, Boleń i Uptas. Odczuwamy brak lewego łącznika. Po sezonie mistrzowskim grać będziemy mecze towarzyskie, aby dać szlif młodszemu i uzupełnić luki w pierwszej drużynie. Druga runda pójdzie ciężko, lecz sądząc, damy sobie radę.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO

Wczorajsza niedziela szkolnych mistrzostw w grach sportowych

Trzecia runda mistrzostw koszykówki przyniosła rozstrzygnięcie co do I miejsca. Gimn. Narutowicza po pięknie wywalczonym zwycięstwie może już dyskutować swój tytuł mistrzowski, został mu bowiem do rozegrania mecz z pokonanymi w pierwszym meczu Niemcami. W siatkówce chłopów kl. A wystąpiło po raz pierwszy gimn. Zimowskiego, demonstrując grę na poziomie łódzkiej kl. A.

Wyniki. Koszykówka: Gimn. Narutowicza — gimn. Piłsudskiego 15:11 (11:6). B. zacięta walka obu zespołów z lekką przewagą zwycięzców, którzy grali taktycznie bez zarzutu. Najlepszym na boisku był Serwatko (N.). P. S. T. P.

Olimpijskie monety w Finlandii

Z okazji zbliżających się igrzysk olimpijskich prezydent Finlandii postanowił skierować do parlamentu wniosek fińskiego organizacyjnego komitetu olimpijskiego o wypuszczenie z mennicy państwowej pamiątkowych monet olimpijskich o wartości 50 marek fińskich w srebrze.

Monety te miałyby zwykły charakter obiegowy w roku olimpijskim.

21 pływających hoteli w Helsinkach

Komitet organizacyjny olimpiady w Helsinkach otrzymał zgłoszenia z różnych państw w sprawie przyjazdu do portu w Helsinkach całego szeregu statków morskich.

Ogółem zgłosiło się 21 statków, które przywiozą do Helsinek na olimpiadę wycieczki. Uczestnicy tych wycieczek mieszkać będą na statkach. M. in. jeden z statków polskich organizuje wycieczkę na olimpiadę do Helsinek.

Mistrzowie pięści Poznania, Lwowa i Krakowa

W Poznaniu, Lwowie i Krakowie rozegrano bokserskie mistrzostwa okręgowe. Tytuły zdobyli:

W w. muszej Walkowiak (Niem. Kl. Sp. Poz.), Lubiński (Czarni, Lw.), Juszczyk (Wisła, Kr.).

W w. koguciej Koziółek (Warta, Poz.), Górecki (Lechia, Lw.), Łęczynski (Wisła, Kr.).

W w. piórkowej Skałcecki (Warta, Poz.), Sidelnikow (Lechia, Lw.), Czuba (Cracovia).

W w. lekkiej Gorączniak (Sokół, Poz.), Chrostek (Czarni, Lw.).

W w. półśredniej Jarecki (Warta, Poz.), Bilyj (Ukraina, Lw.).

W w. średniej Szulczyński (Warta, Poz.), Polkiewicz (Lechia, Lw.) i Gross (Makabi, Kr.).

W w. półciężkiej Szymura (Warta, Poz.), Koprowski (Polonia, Przemysł) i Pieniążek (Olsza, Ku.).

W w. ciężkiej Białkowski (Warta, Poz.), Szkwarnowski (Lechia, Lw.) i Staszkiwicz (Wisła, Kr.).

Budge — Perry

Dnia 20 marca odbędzie się w Madison Square Garden sensacyjny mecz tenisowy pomiędzy Budgen i Ferrym. Po raz ostatni zawodnicy ci walczyli ze sobą przed trzema laty na mistrzostwach tenisowych Ameryki w Forest Hills, gdy obaj byli jeszcze amatorami. Zwyciężył wówczas Perry po 5-setowej zaciętej walce.

Spotkanie obecne jest niezwykle ciekawe. Zarówno Perry, jak i Budge na progu swojej kariery zawodowej pokonali Vinesa, tak, że walka ich ma charakter meczu o mistrzostwo świata. Przywiązujemy wagę do tego spotkania jako pierwszego — dalsze walki to już zwykła „praca na chleb”. Wygrać powinien Budge.

Siatkówka: Gimn. Zimowskiego Gimn. Keynonta 2:1. Doskonała gra zwycięzców, u których najlepszymi byli Gruszczyński i Tymowski. U pokonanych zasługuje na wyróżnienie Piaskowski. Gimn. Kopernika — Gimn. Zgrom. Kupców 2:0. Mecz bez historii.

Siatkówka żeńska kl. B.: Gimn. Liebert — Gimn. Szezasieckiej 2:0. Spotkanie na niskim poziomie. Sław.

CAPTOL

wyświetla najprzedniejsze filmy!



Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

Dziś wspaniała premiera!

Potężny dramat ludzkich namiętności
w arcydziele filmowym reż. Leonida MOGUY p. t.

„KONFLIKT”

Scenariusz GINY KAUS wg powieści „SIOSTRY KLEH”. — W rol. główn.: trójka bohaterów
z filmu „WIEZIENIE BEZ KRAT” — **CORINNE LUCHAIRE, ANNIE DUCAUX, ROGER DUCHESNE**

KINO Mimoza

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Od wtorku 28 lutego do poniedziałku 6 marca
Czarujące piosenki, szampański humor, fantastyczna
wystawa! — Wesoła komedia muzyczno-śpiewna p. t.

UBÓSTWIANA

W r. tyt. MARTA EGGERTH, Frits Dongen, Paweł Hörbiger i in.
II-gi obraz **NIEMY BOHATER**

W rolach gł.: Noah Beery, Barbara Read

Następny program: **OSTATNIA BRYGADA**

Grand-Kino

Rewelacja sezonu!

Dziś premiera

Pocz. 4. 6. 8. 10

filmu nieśmiertelnych melodyj Irvinga Berlina

Role główne:



SZALONY CHŁOPAK

(„Aleksander's Ragtime Band“)

Uwaga! Muzyka tego filmu zachwyciła cały świat! Przebojowe melodie z „Szalonego chłopaka” śpiewane i tańczone są wszędzie!
Passe-partout i bil. ulg. nieważne.

DR. MED.

H. Różaner

Specialista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98

przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiec.

Silna flota wojenna
to bezpieczeństwo
na morzu i wybrzeżu

Doktor Medycyny

Gustaw Kohn

specjalista
chorób kobiecych i akuszerki
Piłsudskiego 51, tel. 170-0
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Przedsiębiorstwo
POMD
Piotrkowska 121
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POL.

Wiadomości szachowe

Turniej szachowy o mistrzostwo Łodzi od 2 miesięcy rozgrywany w lokalu Łódzk. towarzystwa zwolenników gry szachowej, wkracza w stadium finałowe.

W 8 rundzie powracający do dawnej formy olimpijczyk APPEL zasłużył na wygranej z GILWANEM, REGEDZINSKI z łatwością pokonał KOZŁOWSKIEGO, mając przez cały czas drugoczną przewagę, GRYNFELD niespodziewanie urwał pół punkta KOLSKIEMU, który wskutek tego podzielił się prowadzeniem z REGEDZINSKIEM, a SZPIRO po zmiennych szansach zremisował z TANDEJNIKIEM. Najmłodszy uczestnik turnieju LITMANOWICZ powiększył swój skromny dorobek o cały punkt, wygrywając w 50 posunięciach z MICHAŁEM. Partia HIRSZBAJN — MIKULĄ mimo zdobycia przez Hirszbajna pionka w 98 posunięciu, zakończyła się nierozegraną.

W 9 rundzie największy sukces przypadł w udziale APPELOWI, który w dobrej przeprowadzonej partii pokonał zdeprymowanego SZPIROGO, wyrównując w ten sposób swój stan posiadania z głównymi faworytami do tytułu mistrzowskiego — Kolskim i Regedzińskim. Pechowo walczący MICHAŁEC i tym razem niezasłużenie uległ GILWANOWI, KOLSKI w końcówce z REGEDZINSKIEM nie wykorzystał przewagi materialnej w dość skomplikowanej pozycji, przyjmując remisową ofertę przeciwnika. LITMANOWICZ, zagrożony spadkiem z ekstraklasy, stoczył decydujące spotkanie z MIKULĄ, uległ jednak po 27 posunięciach. Pozostałe partie HIRSZBAJN — KOZŁOWSKI i TANDEJNIK — GRYNFELD po zaciętej walce zakończyły się pokojowo.

Stan rozgrywek po 9 rundach przedstawia się następująco:

APPEL, KOLSKI, REGEDZINSKI — po 7 p., SZPIRO, TANDE-

NIK — po 5 p., MIKULĄ, GILWAN, GRYNFELD — po 4 punkty. HIRSZBAJN — 3,5 p., KOZŁOWSKI — 3 p., MICHAŁEC — 2,5 p., LITMANOWICZ — 2 p.

W 10 rundzie przewidziane są następujące partie: Gilwan — Mikula, Szpiro — Michalec, Grynfeld — Appel, Regedziński — Tandetnik, Kozłowski — Kolski, Litmanowicz — Hirszbajn.

Walka o tytuł mistrza Łodzi na r. b. i związany z tym puchar przechodni prezesa Weinreicha rozegra się między Applem, Kolskim i Regedzińskim, przy czym teoretycznie największe szanse posiada Kolski, mający w końcowych 2 rundach sto sunkowo słabszych przeciwników — Kozłowskiego i Hirszbajna. Appel ma na rozkładzie — Grynfelda i Regedzińskiego, ten zaś ostatni — ponadto Tandetnika. Następne 3 na groźne miejsca powinny przypaść Szpirowi, Tandetnikowi i Gilwanowi.

ESTONIA.

Rozegrane w Tallinie narodowe mistrzostwa Estonii przyniosły następujące wyniki. Raud — 11,5 p., P. Schmitt — 10 p., Friedmann — 9,5 p., Tiira — 9 p., Laurentius — 8 p., Sappberg, Villard i Rummelgass — po 7 p. i t. d. W turnieju nie uczestniczył Keres, przewaga którego nad ziolkami jest oczywista.

BOGATY PROGRAM NIEMIECKICH SZACHISTÓW.

Niemcy oficjalnie ogłosiły swój udział w olimpiadzie argentyńskiej, na którą wysyłają 5 graczy i jedną mistrzynię. W maju zapowiadają międzynarodowy turniej 14 najlepszych graczy europejskich w Stuttgarcie. Doroczne mistrzostwo Niemiec odbędzie się w czasie od 19 sierpnia do 2 września w kurorcie Ceyenhausen, zaś między 3 a 16 września w Monachium odbędą się mistrzostwa drużynowe.

KOMUNIKAT

Stow. „Kultur-Liga”

(Zachodnia 68, tel. 191-15)

urządza w sobotę 11 marca 4 p. p. w Teatrze Miejskim

POZEGNALNE
ULGOWE PRZEDSTAWIENIE
świątecznej komedii p. t.

SUBRETKA

w roli tytuł. Stefania Jarkowska
oraz wydaje ulgowe bilety na
KONCERT SYMFONICZNY w niedzielę
12 marca 12 15 w pol. w Filharmonii
Dyrekcja: IGNACY NEUMARK

DOKTOR

S. KLOZENBERG

(młodszy)

Choroby przewodu pokarmowego
(żołądka, jelit i wątroby)
przyjm. 3-5 pp.

Narutowicza 37, tel. 105-53

DR. MED.

S. KANTOR

Spec. chorób skórnych
i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45

Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiec.
W ni edz. i święta od 8-2.

Dr. Wanda JAKOBSON

b. psycholog Miejskiej Poradni
Wychowawczej w Łodzi
przyjmuje we wszelkich sprawach
związanych z rozwojem dzieci, dojrza-
łością szpólną, trudnościami wychowawczy-
mi, nauczaniem, wyborze szkoły i t. d.

UL. WÓLCZAŃSKA 10
II w. ście ŚRÓDMIEJSKA 20
Godz. przyj. 5-6. Tel. 214-36

BALETMISTRZ z Paryża, zwycięzca
turnieju tanecznego w Paryżu za
rok 1936-37 w walcu angielskim,
bawi chwilowo w Łodzi i wyucza
wszelkich modnych tańców szybko,
również starsze osoby. Ceny bar-
dzo przystępne. Oferty sub „Balet-
mistrz”. 2043-3

KINO TEATR
METRO
PRZEBJAŁD 2

Pocz. 0 5. 4

Dziś poraz ostatni!

Najweselsza komedia
muzyczna

W roli głównej: Fenomenalna 15-letnia **Rochele Hudson**

Najnowsze zdjęcie P. A. T'a „TEL-AVIV”

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-84

Dziś premiera!

Najsłynniejsza para ekranu:

Jeanette Mac Donald
i **Kelson Eddy**

w wielkim arcydziele filmowym p. t.

Pocz. o 4, w święta, soboty i niedziele o 12-ej

ZŁOTOWŁOSA

Wielki wspaniały program!

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne: str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej
firm zaogr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej